

OWOCE PRAWDY

Człowiek jest wezwany do poznania prawdy (J 8, 32), do czynienia prawdy (J 3, 21) oraz do życia prawdą (KKK, 2466). Aby osiągnąć ten cel, musi on nieustannie doszukiwać się w sobie samym tajemniczego ziarna prawdy. Pan Bóg skarży się na swój lud: „Ja zasadziłem ciebie jako szlachetną latorośl winną, tylko szczerp prawdziwy (po hebr.: *kulloh zera' 'emet*). Jakże więc zmieniłaś się w dziki krzew, zwyrodniała latorośl?” (Jr 2, 21). W świetle tego tekstu również ziarno prawdy może być porównane, podobnie jak królestwo niebieskie, do „ziarna gorczycy, które jest najmniejsze ze wszystkich ziaren” (por. Mt 13, 31-32); a Pan wiedział, jak trudna jest droga do prawdy: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe” (J 16, 12-13). A zatem to Duch Pana prowadzi nas do prawdy i właśnie ze względu na wewnętrzne oraz zewnętrzne przeciwności, jakie możemy napotkać na drodze do prawdy, do określenia „Duch Prawdy” w J 14, 17 oraz 15, 26 dodany jest również tytuł „Pocieszyciel”.

Aby przewidzieć, dokąd prowadzi nas Duch Prawdy, należy przypomnieć sobie hebrajskie znaczenie tego terminu. Niezależnie od wszelkich wzajemnych implikacji, jakie zachodzą pomiędzy greckim *aletheia* oraz jego hebrajskim odpowiednikiem *'emet*, można powiedzieć, że grecka koncepcja tego pojęcia jest raczej statyczna i filozoficznie przedmiotowa, natomiast koncepcja hebrajska jest bardziej dynamiczna i etycznie osobowa. Greckiemu terminowi *a-letheia* — „coś nie ukrytego” przeciwstawia się *a-delia* — „coś ukrytego”, natomiast przeciwieństwem hebrajskiego terminu *'emet* — „prawda” jest termin *šeqer* — „nieprawda, fałsz” (por. Jr 14, 13-14). Prawda i nieprawda są zatem rzeczywistościami, które faktycznie istnieją, jakkolwiek są zupełnie

* Jurij Bizjak urodził się w 1947 r. w Słowenii, od 1971 jest księdzem w diecezji Koper. Licencjat z nauk biblijnych uzyskał w 1979 na Papieskim Instytucie Biblijnym, zaś doktorat z teologii w 1983 roku na Uniwersytecie św. Urbana w Rzymie. Obecnie jest wykładowcą Pisma św. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Ljubljanie oraz ojcem duchownym w Międzdiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Ljubljanie.

różne. Prawda należy do kategorii dobra i dlatego jest rzeczywistością samodzielną i autonomiczną, podczas gdy nieprawda należy do kategorii zła i dlatego jest rzeczywistością pasożytniczą i zależną od dobra. Chociaż nieprawda jest rzeczywistością, którą ktoś może znać i czynić, to jednak nie może nią żyć, ponieważ nią można jedynie zabijać (por. J 8, 44). Jeśli zatem cała prawda ogarnia sobą całą rzeczywistość, to owoce prawdy są również rzeczywistościami, które swe korzenie mają w całej prawdzie i są cnotami. Duch Prawdy strzeże nas przed obłudnym fałszem i za pomocą cnót prowadzi w stronę całej prawdy, w stronę całkowitego dobra.

Niniejszy artykuł ma na uwadze następujące cztery potrójne owoce prawdy: trzy cnoty teologalne, trzy pary darów Ducha Świętego, trzy rady ewangeliczne oraz trzy urzędy kościelne. Pragnę w nim przedstawić pokrótce, w jaki sposób wspomniane koncepcje łączą się między sobą, uzupełniają się oraz wzajemnie ubogacają.

1. Trzy cnoty teologalne

Podstawowymi owocami Ducha Prawdy są trzy cnoty teologalne. Są one owocami prawdy oraz najpewniejszymi śladami na drodze do całej prawdy. „Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość — te trzy: największa z nich jest miłość” (1 Kor 13, 13). „Cnoty teologalne kształtują, pobudzają i charakteryzują działanie moralne chrześcijanina. Kształtują one i ożywiają wszystkie cnoty moralne. Są wszczepione przez Boga w dusze wiernych, by uzdolnić ich do działania jako dzieci Boże i do zasługiwania na życie wieczne. Stanowią one rękojmię obecności i działania Ducha Świętego we władzach człowieka. Są trzy cnoty teologalne: wiara, nadzieja i miłość” (KKK 1813).

a) „Wiara jest cnotą teologalną, dzięki której wierzymy w Boga i w to wszystko, co On nam powiedział i objawił, a co Kościół święty podaje nam do wierzenia, ponieważ Bóg jest samą prawdą” (KKK 1814). „Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: «Jeżeli trwacie w nauce mojej, jesteście prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli»” (J 8, 31-32). Natomiast do niewierzących Żydów powiedział: „Dlaczego nie rozumiecie mojej mowy? Bo nie możecie słuchać mojej nauki. Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać požądania waszego ojca. Od początku był on zabójcą i nie wytrwał w prawdzie, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. A ponieważ Ja mówię prawdę,

dlatego Mi nie wierzycie” (J 8, 43-45). „Pilate zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu»” (J 18, 37).

b) „Nadzieja jest cnotą teologalną, dzięki której pragniemy jako naszego szczęścia Królestwa niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się nie na naszych siłach, ale na pomocy łaski Ducha Świętego” (KKK 1817). „Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę” (Hbr 10, 23). Tego Ducha Świętego, Bóg, „wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3, 6-7).

c) „Miłość jest cnotą teologalną, dzięki której miłujemy Boga nade wszystko dla Niego samego, a naszych bliźnich jak siebie samych ze względu na miłość Boga”. „Miłość ożywia i inspiruje praktykowanie wszystkich cnót. Jest ona „więzią doskonałości” (Kol 3, 14); jest formą cnót; wyraża je i porządkuje między sobą; jest źródłem i celem ich chrześcijańskiego praktykowania. Miłość usprawnia i oczyszcza naszą ludzką zdolność miłowania. Podnosi ją do nadprzyrodzonej doskonałości miłości Bożej” (KKK 1822 i 1827).

2. Dary Ducha Świętego

Z trzech cnót teologalnych jako cudowne owoce wypływają odpowiednio trzy pary darów Ducha Świętego, które zostały wyliczone w opisie Mesjasza w *Księdze Izajasza*:

„I spocznie na niej Duch Pański,
 duch mądrości i rozumu,
 duch rady i męstwa,
 duch wiedzy i bojaźni Pańskiej” (Iz 11, 2).

Obserwując trzy pary darów Ducha Świętego, łatwo zauważyć, że pierwsza odnosi się do kategorii naszego myślenia i pochodzi z wiary, która oświeca umysł, druga odnosi się do naszego działania i pochodzi z nadziei, która porusza wolę, zaś trzecia para nawiązuje do jakości naszej egzystencji i pochodzi z miłości, która rozpala nasze życie. (Jedynie ze względów praktycznych preferuję tu tekst hebrajski, który przedstawia sześć darów, w przeciwieństwie do tekstu greckiego, który ma ich siedem). Możemy powiedzieć, że Jezus reprezentuje wspomniane trzy aspekty, kiedy mówi o sobie „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6).

a) Mądrość oraz inteligencja, wynikające z wiary, przeciwstawiają się głupocie i tępcie. W Biblii faktycznie „być mądrym i inteligentnym” odpowiada „byciu wiernym”. Mojżesz powiedział do Izraelitów: „Strzeżcie ich (nakazów Boga) i wypełniajcie je, bo one są waszą mądrością i umiejętnością w oczach narodów, które usłyszawszy o tych prawach powiedzą: «Z pewnością ten wielki naród to lud mądry i rozumny»” (Pwt 4, 6). Izajasz powiedział do Achaza: „Jeżeli nie uwierzycie, nie ostoicie się” (Iz 7, 9). Prorok Habakuk otrzymał natomiast następującą odpowiedź: „Oto zginie ten, co jest ducha nieprawego, a sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności” (Ha 2, 4). „A do człowieka (Bóg) powiedział: Bojaźń Boża — zaiste mądrością, roztropnością zaś — zła uniknie” (Hi 28, 28). „Mądry sercem przyjmie nakazy, upadnie, kto wargi ma nierozsądne” (Prz 10, 8). „Początkiem mądrości jest bojaźń Pana, i dla tych, którzy są Mu wierni, wraz z nimi została stworzona w łonie matki” (Syr 1, 14).

b) Rada i męstwo, które wynikają z nadziei, przeciwstawiają się zamieszaniu oraz słabości. W Biblii rzeczywiście „bycie roztropnym i silnym” odpowiada „pokładaniu nadziei w Panu”: „Oto Bóg jest zbawieniem moim! Będę miał ufność i nie ulękę się, bo mocą moją i pieśnią moją jest Pan. On stał się dla mnie zbawieniem!” (Iz 12, 2). „Albowiem tak mówi Pan Bóg, Święty Izraela: W nawróceniu i spokoju jest wasze ocalenie, w ciszy i ufności leży wasza siła. Ale wyście tego nie chcieli!” (Iz 30, 15). „Chłopcy się męczą i nużą, chwieją się słabnąc młodzieńcy, lecz ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą” (Iz 40, 30-31). „Ci, którzy Panu ufają, są jak góra Syjon, co się nie porusza, ale trwa na wieki” (Ps 125, 1). „To wam powiedziałem, abyście pokój we Mnie mieli. Na świecie doznacie ucisku, ale odwagi! Jam zwyciężył świat” (J 16, 33).

Istnieje również mądrość i męstwo świata, które Pan Bóg przedstawił jako głupotę i słabość: „Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawiać wierzących... To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabą u Boga, przewyższa mocą ludzi” (1 Kor 1, 20-25).

c) Poznanie oraz bojaźń Boża, które wynikają z miłości, przeciwstawiają się obcości (negowaniu) i arogancji. Albowiem w Biblii „(po)znanie i bojaźń Boga” odpowiada „miłowaniu Boga”. Kto pragnie kochać Boga, ten winien Go znać i lękać się: „A teraz, Izraelu, czego żąda od ciebie Pan, Bóg twój? Tylko tego, byś się bał Pana, Boga swojego, chodził wszystkimi Jego drogami, mi-

łował Go, służył Panu, Bogu twemu, z całego swojego serca i z całej swej duszy, strzegł poleceń Pana i Jego praw, które ja ci podaję dzisiaj dla twego dobra” (Pwt 10, 12-13). Jak wymowne jest wołanie proroka Izajasza: „Wół rozpoznaje swego pana i osioł żłób swego właściciela, Izrael na niczym się nie zna, lud mój niczego nie rozumie” (Iz 1, 3). Równie gwałtowną naganę spotykamy u Jeremiasza: „Nawet bocian w przestworzach zna swoją porę, synogarlica, jaskółka i żuraw zachowują czas swego przylotu. Naród mój jednak nie zna Prawa Pańskiego” (Jr 8, 7). Podobne jest również oskarżenie Ozeasza: „Wypisałem im moje liczne prawa, lecz je przyjęli jako coś obcego” (Oz 8, 12). A oto określenia nowego przymierza, opisanego przez Jeremiasza: „Lecz takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach — wyrocznia Pana: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem. I nie będą się musieli wzajemnie pouczać jeden mówiąc do drugiego: Poznajcie Pana! Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie — wyrocznia Pana, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał” (Jr 31, 33-34).

„Kto ma przykazania moje i je zachowuje, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie” (J 14, 21). „Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego” (J 15, 14-15). „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś [ujrzemy] twarzą w twarz. Teraz poznaję po części, wtedy zaś będę poznawał tak, jak sam zostałem poznany” (1 Kor 13, 12).

Do ludu, który się obawiał sąsiednich narodów, prorok Izajasz powiedział: „Pan Zastępów — Jego za Świętego miejcie; On jest Tym, którego się lękać macie i który was winien bojaźnią przejmować” (Iz 8, 13). „Syn powinien czcić ojca, a sługa swego pana. Lecz skoro Ja jestem Ojcem, gdzież jest cześć moja, a skoro Ja jestem Panem, gdzież szacunek dla Mnie?” (Ml 1, 6). „Podstawą wiedzy jest bojaźń Pańska” (Prz 1, 7). „Podstawą wiedzy jest bojaźń Pańska” (Prz 9, 10). „Bojaźń Pańska początkiem mądrości; wspaniała zapłata dla tych, co według niej postępują, a sprawiedliwość Jego trwać będzie zawsze” (Ps 111, 10). „Początkiem mądrości jest bojaźń Pana, i dla tych, którzy są Mu wierni, wraz z nimi została stworzona w łonie matki” (Syr 1, 14). „Niech zboczy tu niedoświadczony — odzywa się do tego, komu brak mą-

drości” (Syr 1, 16). „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle” (Mt 10, 28). Zdanie „doskonała miłość usuwa lęk” (por. 1 J 4, 18) nie odnosi się do bojaźni Pańskiej lecz do bojaźni ludzkiej.

3. Trzy rady ewangeliczne

Z trzech par darów Ducha Świętego jako miłe owoce rodzą odpowiednie rady ewangeliczne: posłuszeństwo, ubóstwo i czystość. Nazywa się je radami, ponieważ w ścisłym tego słowa znaczeniu nie odnoszą się do wszystkich, tak jak dziesięć przykazań, lecz jedynie do tych, którzy je jako takie pojmują. Faktycznie bowiem ślubów odnoszących się do trzech rad ewangelicznych żąda się jedynie od kapłanów i zakonników, choć — z drugiej strony — posłuszeństwa przykazaniom oraz ubóstwa w duchu żąda się od każdego wierzącego. Jezus powiedział bowiem do „wielkiego tłumu”: „Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. Kto nie dźwiga swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem” (Łk 14, 25-27). A zatem trzy rady ewangeliczne nie są zastrzeżone jedynie dla osób duchownych, lecz w swej ogólnej postaci są zalecane wszystkim wierzącym. Jak mówi św. Paweł Apostoł: „Pragnąłbym, aby wszyscy byli jak i ja sam, lecz każdy jest obdarowany przez Boga inaczej: jeden tak, a drugi tak” (1 Kor 7, 7).

Kto przyjmuje trzy rady ewangeliczne, ten rezygnuje z rzeczy dobrych na rzecz lepszych. Rady ewangeliczne są darami królewskimi, ponieważ ich ślady są wyraźnie dostrzegalne już w radach, jakich Mojżesz udzielił królom Izraela: „Tylko nie będzie on nabywał wielu koni i nie zaprowadzi ludu do Egiptu, aby mieć wiele koni. Powiedział bowiem wam Pan: Tą drogą nigdy wracać nie będziecie (ubóstwo!). Nie będzie miał zbyt wielu żon, aby nie odwróciło się jego serce (czystość!). Nie będzie gromadził wielkiej ilości srebra i złota (ubóstwo!). Gdy zasiądzie na królewskim swym tronie, sporządzi sobie na zwoju odpis tego Prawa u tekstu kapłanów-lewitów. Będzie go miał przy sobie i będzie go czytał po wszystkie dni swego życia, aby się nauczył czcić Pana, Boga swego, strzegąc wszystkich słów tego Prawa i stosując jego postanowienia, by uniknąć wynoszenia się nad swych braci i zbaczania od przykazań na prawo czy na lewo, aby długo królował on i synowie jego w Izraelu (posłuszeństwo)” (Pwt 17, 16-20). Są to

dary królewskie, a w Nowym Testamencie wszyscy wierzący są „królewskim kapłaństwem” (por. 1 P 2, 9).

a) Posłuszeństwo jest owocem pierwszej pary, jednak nie wszyscy posiadają dość mądrości i rozumu, aby je zrozumieć, co widzimy w przypowieści o siewcy: „Do każdego, kto słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu. Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze” (Mt 13, 19). Ślubowanie posłuszeństwa (słuchania) jest wyrzeczeniem się własnej władzy oraz znakiem zaufania Panu. Dekalog rozpoczyna się wezwaniem: „Słuchaj (bądź posłuszny) Izraelu! (Pwt 5, 1). Podobnie i pierwsze przykazanie zaczyna się słowami „Słuchaj Izraelu! (Pwt 6, 4; por. Mk 12, 29). Król Salomon, w swej słynnej modlitwie, powiedział: „Racz więc dać Twemu słudze serce pełne rozsądku (po hebrajsku: *leb šomea'* = słuchające serce)” (1 Krl 3, 9). „Mieszkańcy Niniwy uwierzyli Bogu” (Jon 3, 5), słuchając i okazując posłuszeństwo wobec słów Jonasza.

Po wystąpieniu w świątyni Piotr i Jan zostali aresztowani „a wielu z tych, którzy słyszeli naukę, uwierzyło. Liczba mężczyzn sięgała pięciu tysięcy” (Dz 4, 4). Paweł Apostoł wyjaśniał Rzymianom, że wiara zależy od głoszenia i posłuszeństwa: „Ale nie wszyscy dali posłuch Ewangelii. Izajasz bowiem mówi: Panie, któż uwierzył temu, co od nas posłyszał?... A do Izraela mówi: Cały dzień wyciągałem ręce do ludu nieposłusznego i opornego” (Rz 10, 16. 21). Tych samych adresatów Apostoł zachęca: „Dzięki jednak niech będą Bogu za to, że gdy byliście niewolnikami grzechu, daliście z serca posłuch nakazom tej nauki, której was oddano” (Rz 6, 17). „W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie»” (Mt 11, 25-26). Tutaj bowiem, „mądrymi i roztroprnymi” są tak naprawdę „pyszni”, który oszukują samych siebie, błędnie myśląc o sobie, że są mądrzy i rozumni, podczas gdy prawdziwie mądrzy i inteligentni są malutcy posłuszni. Ponieważ „kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszy między wami, niech będzie niewolnikiem waszym” (Mt 20, 26b-27).

b) Ubóstwo jest owocem następnej pary, jednak nie każdy posiada odwagę i męstwo, aby je przyjąć, jak to widzimy w opowiadaniu o bogatym młodzieńcu: „Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości” (Mt 19, 22). Ślubowanie ubóstwa jest wyrzeczeniem się własności oraz

znakiem nadziei pokładanej w Bogu. „Rzekł Pan do Aarona: «Nie będziesz miał dziedzictwa w ich kraju; nie otrzymasz również pośród nich żadnego przydziału ziemi; Ja jestem działem twoim i dziedzictwem twoim pośród Izraelitów»” (Lb 18, 20). Mądry Agur napisał następującą moditwę: „Proszę Cię o dwie rzeczy, nie odmów mi — proszę — nim umrę: Kłamstwo i fałsz oddalaj ode mnie, nie dawaj mi bogactwa ni nędzy, żyw mnie chlebem niezbędnym, bym syty nie stał się niewiernym, nie rzekł: A któż jest Pan? lub z biedy nie począł kraść i imię mego Boga znieważać” (Prz 7, 9).

Bogactwo czyni człowieka chwiejnym (Łk 16, 19-31), ubóstwo zaś czyni go zapobiegawczym. „Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: «Coście wyszli zobaczyć na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? Ale coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w pałacach królewskich przebywają ci, którzy noszą okazałe stroje i żyją w zbytkach»” (Łk 7, 24-25). Przypowieść o siewcy upomina: „Posiane między ciernie oznacza tego, kto słucha słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne” (Mt 13, 22). Bogatemu młodzieńcowi Pan udzielił następującej rady: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!” (Mt 19, 21). „Lisy mają nory, a ptaki podniebne — gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł położyć” (Mt 8, 20). „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążane wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was zniecka” (Łk 21, 34). Św. Paweł Apostoł napisał: „Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny” (2 Kor 12, 10). Oraz: „Mając natomiast żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni” (1 Tm 6, 8).

c) Czystość jest owocem trzeciej pary, ponieważ nie każdy posiada wiedzę oraz bojaźń Pańską, aby ją przyjąć, jak to widzimy w wyjaśnieniu dotyczącym bezzennych: „Nie wszyscy to pojmują, lecz tylko ci, którym to jest dane... a są także bezzenni, którzy ze względu na królestwo niebieskie sami zostali bezzenni. Kto może pojąć, niech pojmuje!” (Mt 19, 11-12). Ślub czystości jest wyrzeczeniem się życia we dwoje i jest znakiem doskonałej miłości Pana. Człowiek bezzenny ze względu na królestwo niebieskie jest wybrańcem Bożym, który w pewien sposób ucieka przed prawami natury i świata. Również do niego można odnieść słowa, które mówią o przedwczesnej śmierci człowieka sprawie-

dliwego: „Zabrany został, by złość nie odmieniła jego myśli albo uluda nie uwiodła duszy: bo urok marności przesłania dobro, a burza namiętności mąci prawy umysł” (Mdr 4, 11-12). Po tej samej linii może iść interpretacja owych stu czterdziestu czterech tysięcy zbawionych z Apokalipsy: „To ci, którzy obcowaniem z kobietami się nie splamili: bo są dziewiczy; ci, którzy Barankowi towarzyszą, dokądkolwiek idzie; ci spośród ludzi zostali wykupieni na pierwociny dla Boga i dla Baranka, a w ustach ich kłamstwa nie znaleziono: są bez zarzutu” (Ap 14, 4-5).

Miłość rodzi się z samotności. Prorok Ozeasz, chcąc na nowo pozyskać miłość swej żony, mówi do niej: „Przez wiele dnia będziesz u mnie, nie będziesz uprawiała nierządu, ani należała do innego mężczyzny, a ja się również nie zbliżę do ciebie” (Oz 3, 3). Pan Bóg mówi do narodu wybranego, który wiele razy był również narodem osamotnionym i wyizolowanym (por. Est 3, 8) i przemawia do ludzi wybranych, wielokrotnie również podobnie osamotnionych i wyizolowanych, takich jak Abraham (por. Rdz 12, 1), Jakub (por. 32, 25), Mojżesz (por. Wj 3, 1), Eliasz (por. 1 Krl 17, 3), Izajasz (por. Iz 8, 18), Jeremiasz por. Jr 16, 2).

W Starym Testamencie wielkim szacunkiem darzono drogę małżeństwa i rodziny, jakkolwiek szczęśliwymi nazywano również celibatariuszy, eunuchów i bezpłodnych: „Śpiewaj z radości, niepłodna, któraś nie rodziła, wybuchnij weselem i wykrzykuj, któraś nie doznała bólów porodu! Bo liczniejsi są synowie porzuczonej niż synowie mającej męża, mówi Pan” (Iz 54, 1). „Rzezańcie także niechaj nie mówi: Oto ja jestem uschłym drzewem. Tak bowiem mówi Pan: Rzezańcom, którzy przestrzegają moich szabatów i opowiadają się za tym, co Mi się podoba, oraz trzymają się mocno mego przymierza, dam miejsce w moim domu i w moich murach oraz imię lepsze od synów i córek, dam im imię wieczyste i niezniszczalne” (Iz 56, 3b-5). „Błogosławiona niepłodna, ale nieskalana, która nie zaznała współżycia w łożu, w czas nawiedzenia dusz wyda plon. I eunuch, co nie skalał swych rąk nieprawością ani nic złego nie myślał przeciw Bogu: za wierność otrzyma łaskę szczególną i dział pełen radości w Świątyni Pańskiej. Wspaniałe są owoce dobrych wysiłków, a korzeń mądrości nie usycha” (Mdr 3, 13-15).

Chrystus zapewnił Piotra: „I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci, siostry, ojca, matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne posiędzie na własność. Wielu zaś pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi” (Mt 19, 29).

4. Trzy urzędy kościelne

Z trzech rad ewangelicznych wypływają trzy odpowiadające im urzędy kościelne: urząd nauczania, urząd rządzenia, i urząd uświęcania. Urząd nauczania łączy się z posłuszeństwem, mądrością i rozumem oraz wiarą i jest kierowany przez Ducha, który naucza (por. J 14, 26) wiernych. Urząd rządzenia łączy się z ubóstwem, radą i męstwem oraz nadzieją, a pod przewodnictwem Ducha Pocieszyciela (J 14, 16) służy do kierowania wiernymi. Urząd uświęcania łączy się z czystością, wiedzą i bojaźnią Pańską oraz miłością, a kieruje nim Duch Uświęciciel (por. KKK, 739), który uświęca wiernych. Wspomniane urzędy są sprawowane przede wszystkim przez biskupów i ich współpracowników kapłanów, ale także przez wiernych: „Apostołom i ich następcom powierzył Chrystus urząd nauczania, uświęcania i rządzenia w Jego imieniu i Jego mocą. Jednak i ludzie świeccy, stawszy się uczestnikami funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa, mają swój udział w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i w świecie” (KKK, 873).

W tym miejscu można dodać, że przy wszystkich przeciwnościach i możliwych zastrzeżeniach trzy poziomy obecnej świeckiej władzy demokratycznej rozwijają się w oparciu o trzy urzędy kościelnego posługiwania teokratycznego. Władza ustawodawcza odpowiada kościelnemu urzędowi nauczania, władza wykonawcza odpowiada kościelnemu urzędowi rządzenia, zaś władza sądownicza odpowiada kościelnemu urzędowi uświęcania.

a) Urząd nauczania łączy się z posłuszeństwem, albowiem najcięższe zarzuty, jakie w Biblii stawia się nauczycielom, odnoszą się do ich obłudy: por. Pwt 18, 22; Iz 28, 7; Jr 2, 8; 8-10; Mt 5, 19; 21, 32. 43; Mk 7, 8-13.

Biblijnym modelem urzędu nauczania jest prorok, który naucza. Mojżesz polecił Izraelowi: „Niech pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. Wpoisz je twoim synom, będziesz o nich mówił przebywając w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu” (Pwt 6, 6-7). Prorok Jeremiasz tłumaczył się, że jest zbyt młody, lecz Pan powiedział do niego: „Ty zaś przepasz swoje biodra, wstań i mów wszystko, co ci rozkażę. Nie lękaj się ich, bym cię czasem nie napełnił lękiem przed nimi” (Jr 1, 17). Prorok Ezechiel odczuwał całą powagę i odpowiedzialność swego urzędu nauczania, gdy Pan ustanowił go stróżem nad Izraelem (por. Ez 33, 1-7). Prorok Amos wylicza całą listę przykładów z polowania i reasumuje: „Gdy lew zaryczy, któż się nie ulęknie? Gdy Pan Bóg przemówi, któż nie będzie prorokować?”

(por. Am 3, 4-8). „Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił do ty mi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem»” (Mt 28, 18-20).

Duch, który naucza, daje natchnienie nauczycielom Kościoła, aby wiedzieli, w jaki sposób mają nauczać i głosić prawdę. Nauczyciel musi być bystry i świadomy w wykładaniu nauki, jak również wymagający i stanowczy w jej wypełnianiu, tak jakby miał przed sobą nie ludzi, lecz aniołów: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Dlatego nauczyciel musi być „solą ziemi” i „światłem świata” (por. Mt 5, 13-14); „będzie on jak wąż na drodze, jak żmija jadowita na ścieżce” (Rdz 49, 17); „roztropny jak wąż” (por. Mt 10, 16). „Mądrzy będą świecić jak blaszki sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze” (Dn 12, 3).

b) Urząd rządzenia łączy się z ubóstwem, albowiem w Biblii najpoważniejsze zarzuty skierowane przeciw władcom odnoszą się do ich chciwości: por. Wj 23, 8; 1 Sm 8; 15, 22-23; 2 Sm 12, 9; 1 Krl 11, 30-33; Iz 1, 23, 3, 14-15; 10, 1; 28, 1-2; Jr 22, 13-15; Ez 34; Mi 3, 11; Mt 7, 15; Łk 20, 47.

Biblijnym wzorcem urzędu rządzenia jest król — pasterz. Najbardziej znanym przykładem jest tu oczywiście Mojżesz, wielki przewodnik Izraela. Tekst biblijny podkreśla, że zanim Mojżesz stał się przywódcą narodu „pasał owce swego teścia, Jetry, kapłana Madianitów” (Wt 3, 1). Pewna legenda dodaje, że to jego zajęcie trwało czterdzieści lat, czyli jedną trzecią jego życia. Przez pierwsze czterdzieści lat żył na dworze egipskim, a ostatnie czterdzieści prowadził lud przez pustynię. W chwili swej śmierci miał 120 lat (por. Pwt 34, 7). Ta sama legenda podaje, że podczas okresu pasterzowania Pan Bóg kontrolował Mojżesza w każdym momencie, aby się przekonać, jak się obchodzi ze zwierzętami. Mojżesz okazał się dobrym pasterzem i dlatego Bóg powierzył mu swój lud. Miłość Mojżesza do zwierząt jawi się w niektórych jego tekstach biblijnych: „Jeśli spotkasz wołu twego wroga albo jego osła błakającego się, odprowadź je do niego. Jeśli ujrzysz, że osioł twego wroga upadł pod swoim ciężarem, nie ominiesz, ale razem z nim przyjdiesz mu z pomocą” (Wj 23, 4-5). „Przyniesiesz do domu Boga twego, Pana, pierwociny z plodów ziemi. I nie będziesz gotował kozłęcia w mleku jego matki” (Wj 23, 19). „Jeśli napotkasz przed sobą na drodze, na drzewie lub na ziemi gniazdo ptaka z pisklętami. lub jajkami wysiadywanymi przez matkę, nie zabierzesz matki z pisklętami. Matkę zostawisz w spokoju, a pisklę-

ta możesz zabrać — aby ci się dobrze powodziło i abyś długo żył” (Pwt 22, 6). „Nie zawiążesz pyska wołowi młacącemu” (Pwt 25, 4). Król Salomon powiedział: „Troszcz się o potrzeby zwierząt, zwracaj uwagę na trzodę” (Prz 27, 23).

Duch Pocieszyciel daje natchnienie pasterzom Kościoła, aby dbali o porządek oraz dostatek. Natomiast ten, kto naucza, winien być „roztropny jak wąż”, pasterz winien być „nieskazitelnym jak gołąb” (por. Mt 10, 16). Podczas gdy nauczyciel powinien być wymagający, jakby miał przed sobą aniołów, pasterz winien być wyrozumiały, jakby przed sobą miał nie ludzi, lecz zwierzęta. Chrystus „widząc tłumy, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni, jak owce nie mające pasterza” (Mt 9, 36). Dobry Pasterz „jeśli ma jedną owcę, i ta mu wpadnie do dołu w szabat, nie chwyci i nie wyciągnie jej?” (Mt 12, 11) oraz „idzie szukać tej, która się błąka” (Mt 18, 12). Porównaj również najpiękniejsze opisy pasterzy: Jr 23, 1-6; Ez 34; Za 11; J 10.

c) Urząd uświęcania łączący się z czystością, albowiem w Biblii najcięższe oskarżenia skierowane przeciwko kapłanom dotyczyły ich bycia nieczystymi: por. Kpł 10, 10; Iz 28, 7-8; Jr 23, 11; Ez 22, 26; Sof 3, 4; Ml 1, 8-14; 3, 3; oraz aktywności płciowej, z tego względu, że utrata żywotności czyniła mężczyzn niegodnymi sprawowania kultu przez jeden dzień: por. Kpł 15, 18; Wj 19, 15; Pwt 23, 11; 1 Sm 21, 4-5; 2 Sm 11, 11. Apostoł Paweł jest bardzo precyzyjny i subtelny w opisywaniu wspomnianej nieczystości: „chciałbym, żebyście byli wolni od utrapień. Człowiek bezzenny troszczy się o sprawy Pana, o to, jak by się przypodobać Panu. Ten zaś, kto wstąpił w związek małżeński, zabiega o sprawy świata, o to, jak by się przypodobać żonie. I doznaje rozterki” (1 Kor 7, 32-34).

Biblijnym wzorcem urzędu uświęcania jest kapłan — składający ofiary. Urząd uświęcania ze wszystkich trzech jest najbardziej wzniosłym. Zadanie to można umieścić w przestrzeni pomiędzy niebem a ziemią. Psalmista opisuje kapłana, w szczególny sposób podkreślając jego czystość: „Przy Tobie panowanie w dniu Twojej potęgi, w świętych szatach będziesz. Z łona jutrzeńki jak rosę Cię zrodziłem». Pan przysiągł i tego nie odwoła: «Tyś Kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka»” (Ps 110, 3-4).

Podstawową funkcją kapłana jest składanie ofiar: „Każdy bowiem arcykapłan spomiędzy ludzi brany, dla ludzi jest ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy” (Hbr 5, 1). Fundamentalne znaczenie czasowników uświęcać i ofiarować jest takie samo i odnosi się do wyłączenia jakiejś rzeczy z użytku świeckiego, aby ją oddać na użytek Boski, lub złożyć w ofierze Bogu. Ofiara jest wyróżnikiem religii,

ponieważ religia bez ofiary staje się ideologią, a ideologia jest niczym innym jak religią bez ofiary. Duch Uświęciciel udziela natchnienia ofiarnikom Kościoła, aby coraz bardziej uświęcali samych siebie oraz lud, składając samych siebie w „nieustannej ofierze”, która zgodnie z przykładem Chrystusa polega na pełnieniu woli Boga: „Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze” (Hbr 10, 10).

Trzeba wielkiej roztropności, aby modlitwa nie stała się rutyną, tak jak wielkiej trzeba rozwagi, aby ofiara nie stała się zepsuciem. Pan Bóg nie może być zobowiązany do przyjęcia jakiejś ofiary, a złość Kaina potwierdza, że jego ofiara była wyrachowana (por. Rdz 4, 7). Apostoł Paweł stawia nam pytanie: „Cóż masz, czego byś nie otrzymał?” — dlatego każda ofiara jest w końcu jedynie restytucją wcześniej otrzymanego dobra.

Kapłan żydowski nosił pektorał: „Umieścili na nim cztery rzędy drogich kamieni; w pieryszym rzędzie rubin, topaz i szmaragd; w drugim rzędzie granat, szafir i beryl; w trzecim rzędzie opal, agat, ametyst; wreszcie w czwartym rzędzie chryzolit, onyks i jaspis. Były osadzone w oprawach ze złota w odpowiednich rzędach” (Wj 39, 10-13). W dwunastu kamieniach, symbolizujących dwanaście pokoleń Izraela, znajdujących się między ramionami kapłana, zawarty był cały naród wybrany, cała ziemia.

Podsumowanie

W królestwie Bożym szlachetne kamienie są wspomnianymi dwunastoma owocami prawdy, najczystszyimi owocami, w których nie ma najmniejszej skazy. W nowym przymierzu zarzut stawiany winnicy oraz jej owocom jaki znajduje się w Jr 2, 21, staje się jeszcze bardziej surowy z tego względu, że chrześcijanie wyra- stają z Chrystusa jak latorośle z winnego krzewu: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia... Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami” (por. J 15, 1-8).

Także niebieska Jerozolima, która jest królestwem Ducha, jest ozdobiona tymi samymi dwunastoma szlachetnymi kamieniami: „A warstwy fundamentu pod murem Miasta zdobne są wszelakim drogim kamieniem: warstwa pierwsza — jaspis, druga — szafir, trzecia — chalcedon, czwarta — szmaragt, piąta — sardoniks, szósta — krwawnik, siódma — chryzolit, ósma — beryl, dziewiąta — topaz, dziesiąta — chryzopras, jedenasta — hiacynt, dwunasta — ametyst” (Ap 21, 19-20).

tłum. Mieczysław Brzezinka